

„Warto pomagać, bo wszystko wraca do nas z podwojoną siłą”

11 lutego w hali sportowej w naszej szkole odbył się charytatywny maraton zumby dla Dominiki Kosek.

Od początku: Dominika to 17 letnia dziewczyna, pochodząca z Brodów, która w grudniu 2016 roku doznawała częstych bólów i zawrotów głowy. Wykryto u niej niebezpiecznie ulokowanego guza, dlatego w styczniu została przeprowadzona operacja w Krakowie. Następnie dziewczyna zapadła w śpiączkę i do marca 2018 roku ma przebywać w Budziku w Warszawie. Jako, że jestem jej bliską koleżanką wszelka pomoc dla niej jest dla mnie ważna, dlatego piszę ten reportaż. 3 maja ubiegłego roku odbył się piknik charytatywny w Brodach pt. „Budzimy śpiącą królową”, a wszystkie dochody zostały przeznaczone na kosztowną rehabilitację Dominiki. Ale nie o tym, tym razem.

Kolejna akcja charytatywna została zaplanowana na 11 lutego w hali sportowej Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Kalwarii Zebrzydowskiej. Sala zaczęła wypełniać się około godziny 15. W zorganizowanie tego maratonu zaangażowało się ok. 20 instruktorów. Przy towarzystwie tych energicznych osób oraz muzyce granej przez DJ Rafała Okrzesika kilkadziesiąt ludzi spalało kalorie. Oprócz muzyki były także inne atrakcje m.in. fotobudka z różnymi gadżetami, gdzie można było uwiecznić chwile pomagając Dominice. Dla dzieci był przygotowany specjalny kącik, gdzie malowano im twarze. Był także kącik gastronomiczny z przekąskami i napojami. Na samym wstępie można było wspomóc Dominikę datkiem. Każdy kto dał powyżej 10 zł miał szansę na wylosowanie atrakcyjnych nagród. Dzięki sponsorom uzyskano wspaniałe fanty do losowania. Można było w nich znaleźć między innymi bony, vouchery, kosmetyki, kalendarze, pluszaki oraz wiele innych. Do tego towarzyszyły nam licytacje np. koszulek klubów piłkarskich, obrazów, biżuterii. Na zakończenie odbyło się główne losowanie nagród z losów. Wydarzenie zakończyło się około godziny 19. Na leczenie Dominiki udało się zebrać w przybliżeniu 10 tysięcy złotych.

Na zakończenie porozmawiałam z jedną z organizatorek tego wydarzenia 17-letnią Natalią, przyjaciółką Dominiki

Felieton Karoliny Brózdny

Wpisany przez Administrator Maria Nowak
środa, 05 września 2018 18:24 -

„Odrobinę się stresowaliśmy, aby wszystko poszło po naszej myśli. Wszyscy organizatorzy wkładali całe swoje serca w przygotowania z myślą o Dominice. Dzięki ludziom o dobrych sercach udało nam się zebrać odpowiednią sumę. Byłam bardzo wzruszona, że tyle ludzi okazało pomoc. Uważam, że warto pomagać, bo wszystko wraca do nas z podwojoną siłą.”